Adresas: Vilnius, Vysk. Matulev čaus g-vė 4
Adres: Wilno, ul. Biskupa Matulewicza 4
Redakcja, tel. 79, przyjmuje od godz. 11 do 14-ej.
Administracja, tel. 99, czynna od godz. 9—20 bez przerwy

Rok XV. Nr 17 (5002) Niedziela, 21 stycznia 1940 r.

„VILNIAUS KURJERIS"

Dziś 8 stron Cena 15 centów

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu — 3 lt. 50 cnt Zagranicą 6 lt.

KURJER WILEŃSKI

SPRAWY POLSKIE

Wysokie odznaczenie amerykańskie dla P. Prezydenta Raczkiewicza

Za pośrednictwem ambasady polskiej w Waszyngtonie, prezydent Polski Władysław Raczkiewicz otrzymał bardzo wysokie odznaczenie amerykańskie: odznakę Zgromadzenia Cincinatów. Odznakę tę nosili Jerzy Washington i Tadeusz Kościuszko.

Pierwsze zebranie Polskiej Rady Narodowej

Donoszą z Paryża, że pierwsze zebranie Polskiej Rady Narodowej odbędzie się w eksterytorialnym gmachu polskiej ambasady w Paryżu we wtorek 23 stycznia. Pierwszy zabierze głos Pan Prezydent. Potem przemówi premier polski gen. Sikorski. Trzeci z kolei będzie Ignacy Paderewski. (ht).

Nuncjusz Cortesi przybywa do Angers

Dyplomatyczne stosunki Watykanu z Polską

Msgr. Pacini, kilkuletni chargé d'affaires Stolicy Apostolskiej w Warszawie, przybywa do Angers. Nuncjusz apostolski w Polsce, Cortesi bawi obecnie w Rumunii, gdzie wspomaga uchodźców polskich. Ostatnio zajmował się rozdawnictwem 10 tys. ubrań dla nich, przysłanych z Argentyny.

Gmach nuncjatury w Warszawie jest zbombardowany, a wysłannik Stolicy Świętej, który udaje się do Warszawy celem wydobycia archiwum, otrzymał pozwolenie tylko na 4 dni pobytu. (ht).

Gdzie są sztandary pułków polskich?

Centralne Biuro Informacyjne w Paryżu donosi, że sztandary wojsk polskich w czasie walk wrześniowych były albo niszczone albo chowane, tak iż nie dostały się w ręce wroga. Ostatnio jednak został stwierdzony fakt, że sztandar byłego 9-go pułku saperów został przeniesiony przez emigrującego do Francji oficera na własnej piersi jako pods[...]ka płaszcza. (t)

450 bombowców nad Finlandią

Zabita została 1 osoba — 4 ranne

HELSINKI (Elta). Fiński sztab wojenny omawiając działania wojenne do dnia 19 stycznia południa podkreśla, iż w przesmyku Karelskim nie wydarzyło się nic szczególnego. Wojsko sowieckie nadal prowadzi prace umocnień. Na pograniczu wschodnim na północy-wschód od jeziora Ładogi Finowie odebrali kilka pozycji zajętych przez armię sowiecka. W walkach tych armia sowiecka odniosła straty. Armia ta odniosła także straty w walkach, które się odbyły w rejonach Ilomantsi i Kuhmo. Na Lapji nie wydarzyło się nic szczególnego. Przy Markajaervi walki trwały przez cały dzień. Na morzu we wschodniej części zatoki Fińskiej samoloty sowieckie silnie zbombardowały niektóre umocnienia wybrzeży fińskich. W innych miejscowościach frontu nie było nic godnego uwagi.

W dniu 19 stycznia samoloty sowieckie bombardowały niektóre miejscowości południowej Finlandii: na półwyspie Abo, w okręgu Hangoe i w nizinie Kynnene. W północnej części Finlandii lotnictwo sowieckie zrzuciło bomby w okręgach Nautsi i Kajani. W rejonie działań wojennych nad przesmykiem Karelskim latało około 250 samolotów sowieckich, zaś w całej Finlandii — około 450 samolotów. Według dzisiaj otrzymanych wiadomości bomby zrzucone w całej Finlandii zabiły jedną osobę i 4 raniły. Finowie strącili trzy samoloty sowieckie. W ostatnich dniach szwedzcy piloci-ochotnicy pomyślnie bombardowali pozycje nieprzyjacielskie.

Wiatr z północy

Jednomyślność Duńczyków

Szwedzka „Svenska Dagebladet" omawia wczorajsze posiedzenia parlamentów w obu państwach zaprzyjaźnionych: Danii i Norwegii.

Duński Volketing (niższa Izba parlamentarna) wyniósł wczoraj jednomyślną uchwałę, głosami wszystkich stronnictw duńskich, przy powstrzymujących się głosach mniejszości niemieckiej, stwierdzającą **gotowość Danii odparcia z bronią w ręku wszelkich ataków agresji** oraz potwierdzającą decyzję zachowania neutralności, jako wytycznej polityki duńskiej.

Norwegia wierną jest Finlandii

W tym samym czasie obradował norweski Storting, rozpoczynając debatę nad odpowiedzią na mowę tronową króla Haakona. Premjer Hambröe oświadczył, że chociaż Norwegia uznała zasadę neutralności za rację swego stanu, to jednak znalazła się w sytuacji zatajania swych uczuć względem walczącego bratniego narodu Finlandji,—nie może to jednak zwolnić ja od obowiązku **niesienia pomocy Finnom na wszystkich polach i wszystkimi środkami, jakimi tylko rozporządza.** Następnie przemawiał norweski minister spraw zagranicznych Koht, definiując prawne zasady neutralności oraz zbijając pretensje niemieckie.

Chrzest bojowy ochotników szwedzkich

Równocześnie oficjalny komunikat fiński donosi, iż **w dniu wczorajszym po raz pierwszy wziął czynny udział w walce szwedzki korpus ochotniczy, przyczym lotnicy szwedzcy bombardowali z powodzeniem kolumny sowieckie i kawalerję.**

W Belgii i Holandii bez zmian

BRUKSELA. (Elta). Belgijska agencja telegraficzna ogłosiła dziś w nocy następujący komunikat: „Po alarmach w końcu ubiegłego tygodnia w całym kraju znów powrócił spokój. Zastosowane środki bezpieczeństwa nie zostały zmienione. **Rząd uważa iż te motywy, które skłoniły do powzięcia tych środków jeszcze nie minęły, dlatego też nikt by nie usprawiedliwił zmiany zarządzonych środków.** Jest jednak nadzieja, że wkrótce znów wojskowi będą mogli korzystać z urlopów.

AMSTERDAM. (Elta). Reuter donosi, iż w wojsku holenderskim w dalszym ciągu wstrzymane są urlopy, **gdyż sytuacja uważana jest za tak poważną, iż nie pozwala ona na zmniejszenie środków bezpieczeństwa.**

Porozumienie bałkańskie dochodzi do skutku

BUKARESZT. (Elta). Według wiadomości Havasa minister spraw zagranicznych Gafencu wczoraj wieczorem wyjechał z Bukaresztu do miejscowości Fimiaskara na granicy Rumunii i Jugosławii. W pobliżu tej miejscowości spotyka się on z ministrem spraw zagranicznych Jugosławii Markowiczem. Spotkanie te nie ma charakteru oficjalnego. Jest to jedynie nieoficjalna wymiana zdań między obu ministrami przed rozpoczęciem konferencji Porozumienia Bałkańskiego.

Echa konfiskaty depozytów misji sowieckiej w Paryżu

„Deutsche Allg. Ztg." donosi z Brukseli, że paryski korespondent Agencji Belga wyjaśnia w związku z wyrokiem, wydanym przeciwko sowieckiej misji handlowej we Francji zarządzającym konfiskatę całego majątku misji w sumie 75 milionów fr., że miarodajne koła polityczne stwierdzają, iż francusko sowiecka umowa handlowa wygasła z dn. 31 grudnia 1939 r., przyczym żadna ze stron nie zażądała jej przedłużenia. Umowa zatem przestała obowiązywać, czego następstwem było, że misja sowiecka straciła swój urzędowy charakter oraz przywileje dyplomatyczne. Umowa zawarta była w swoim czasie wyłącznie ze względów politycznych i przynosiła korzyść jedynie stronie sowieckiej.

Po zgonie sen. Borah

W Londynie wielkie wrażenie wywołała śmierć 75-letniego senatora amerykańskiego Borah. Senator Borah odgrywał wielką rolę w polityce amerykańskiej. Od 1907 r. brał udział w Kongresie. Był zwolennikiem polityki izolacji i przeprowadził swego czasu wystąpienie U. S. A. z Ligi Narodów. (ht)

Dziś generał Weygand kończy 73 lata

Urodzony 21 stycznia 1867 roku generał Maxime Weygand kończy dziś 73 lata. Szef sztabu marszałka Focha pod czas wielkiej wojny jest dzisiaj podczas jej dalszego ciągu, głównodowodzącym armii Lewantu, której zagadkowe zadanie niepokoi sztaby połowy Europy.

Gen. Weygand podczas wojny polsko-rosyjskiej w 1920 r. był delegatem francuskiego sztabu generalnego w Warszawie. (r).

Lotnictwo w akcji

LONDYN, (Elta). Koła brytyjskiego ministerstwa lotnictwa oświadczyły, iż oficjalnie nic nie wiedzą o lotach samolotów brytyjskich we czwartek nad wysp. Sylt. Według tych kół wiadomość o akcji lotnictwa brytyjskiego nad wyspą Sylt powstała dlatego, gdyż w tym czasie w pobliżu wysp Fryzyjskich odbyło się ćwiczebne strzelanie niemieckiej artylerii przeciwlotniczej.

Francja wysyła 100.000 ochotników

Lietuvos Žinios podają: „Popolo di Roma" wydrukowało komunikat swego paryskiego korespondenta, w którym się twierdzi, że 100 tysięcy ochotników francuskich w najbliższym czasie udaje się do Finlandii.

Goebbels zapowiada nowe niespodzianki Hitlera

Propagandowe przemówienie w Poznaniu

POZNAŃ (Elta). Wczoraj wieczorem w sali wystawowej w Poznaniu przemawiał do 15 000 zebranych Niemców, przybyłych z krajów Bałtyckich i Wołynia minister Goebbels.

Omawiając okres przed obecną wojną Goebbels między innemi oświadczył iż plutokracja angielska nigdy poważnie nie myślała udzielić Polsce pomocy. Polska otrzymała zadanie sprowokowania Rzeszy, ponieważ Londyn chciał w ten sposób wywołać pożądaną i przygotowaną wojnę. Londyn i Paryż nigdy nie myślały walczyć o Polskę, gdyż w tym wypadku byłyby jej dopomogły gdy znalazła się w ciężkiej sytuacji wojennej. Anglia i Francja dążyły do podziału Niemiec i do wyrzucenia narodu niemieckiego z polityki Europy. Przygotowywali oni dla Niemiec drugi jeszcze gorszy Wersal.

Według dalszego oświadczenia ministra Goebbelsa Niemcy obecnie zaczynają wzrastać a plutokracje znajdują się w stanie agonii. Dlatego właśnie podżegacze wojenni tak nienawidzili Niemiec a szczególnie reżimu nacjonalsocjalistycznego, który stworzył siłę Niemiec. Plutokracje rzucały oszczerstwa na Niemcy, ponieważ ich nienawidziły, a nienawidziły dlatego ponieważ się bały. Przygotowanie wojenne Niemiec i ich zasoby ekonomiczne są aż nadto wystarczające dla doprowadzenia wojny aż do zwycięstwa. Czteroletni plan gospodarczy uniemożliwi blokadę. Prasa zachodnia nie przestaje zgadywać, wykorzystując całą swoją fantazję, co uczyni Hitler. W pewnym dniu Londyn i Paryż twierdzi, iż Kanclerz nie posiadając innych możliwości stara się sondować sprawę pokoju za pośrednictwem państw neutralnych, przez Watykan, przez Rzym lub Waszyngton. **Za kilka dni tam zaś twierdzą, iż Kanclerz Hitler zdecydował się atakować i że w każdym dniu a nawet w każdej godzinie należy się spodziewać błyskawicznego ataku.** Rząd niemiecki nie widzi potrzeby zwracania uwagi na te histeryczne alarmy, gdyż naród niemiecki widzi w nich jedynie oznaki niepewności przeciwnika. **W odpowiednim czasie przekonają się oni co Kanclerz zamierza uczynić.** Wielki naród niemiecki musi zwyciężyć i zwycięży w tej walce o swój los.

Co na to Londyn?

Dzisiejsza prasa angielska komentuje szeroko wygłoszone wczoraj w Poznaniu przez ministra Göbbelsa przemówienie, które, według prasy angielskiej, wysłuchało 15 tysięcy Niemców bałtyckich i wołyńskich, Göbbels zdaniem korespondenta politycznego „Daily Express" usiłował udowodnić, że to Anglia i Francja zawiniły w obecnej wojnie, zaznaczając, że Niemcy obecnie nie można porównywać z Niemcami 1914 r. Jest to młody dynamiczny naród polityczny, z którym Anglicy i Francuzi walczą, bo jego nienawidzą, a nienawidzą dlatego, bo się go boją. Zdaniem cytowanego pisma takiego rodzaju przemówienia świadczą o tym, iż już obecnie wodzowie partii narodowo socjalistycznej w Niemczech usiłują za wszelką cenę rozniecić u Niemców płomień woli do walki, „Drugiego Wersalu, zapewnił minister Göbbels 15 tysięcy Niemców bałtyckich, wołyńskich, jeszcze gorszego, tym razem nie będzie".

Zdaniem kół londyńskich polityczna walka w ciągu bieżącego tygodnia ostrze swoje znowu skieruje na Północ Europy, ponownie wysuwając na czoło sprawę zatargu fińsko sowieckiego i pozycję państw skandynawskich. (c)

Mobilizacja marynarki niemieckiej

W Paryżu rozważana jest ocena angielska, postanowionej przez rząd Rzeszy pełnej mobilizacji wszystkich marynarzy niemieckich. Rozkaz mobilizacyjny został ogłoszony w kategorycznej formie przez radio. Wezwanie było natychmiastowe. Ale koła polityczne i wojskowe Anglii uważają, że marynarka niemiecka nie może zwyciężyć floty brytyjskiej, gdyż, nie licząc poważnie uszczuplonego kontygentu łodzi podwodnych, rozporządza ona jedynie: 2 okrętami liniowymi, 6 krążownikami i 22 kontrtorpedowcami. Siły brytyjskie na morzu są nieproporcjonalnie wieksze. (ht).

Ilość lotników niemieckich będzie zwiększona o 100%

BERLIN 19 stycznia. W dniu wczorajszym min. oświaty Huss wydał rozporządzenie, ażeby szkoły niemieckie jeszcze bardziej zwiększyły program nauczania lotniczego w szkołach. Ilość kandydatów do zakładu lotniczego powinna wzrosnąć o 100 proc.

Nowy atak na Turcję

Berlin 20. „Essener National Zeitung" zamieszcza artykuł w którym znowu atakuje Turcję. Dziennik niemiecki pisze, że polityka turecka jest niebezpieczna dla pokoju na Bliskim Wschodzie. Ententa Bałkańska nie powinna patrzeć spokojnie na to, jak Turcja okazuje pomoc sprzymierzeńcom.

Afganistan pod bronią

W Paryżu potwierdzają wiadomość o mobilizacji w Afganistanie, ogłoszonej na skutek sojuszu tego państwa z Turcją, Irakiem i Iranem (ht).

Zaciąg ochotniczy do marynarki polskiej

„Monitor Polski" ogłasza obwieszczenie w sprawie ochotniczego zaciągu do polskiej marynarki wojennej, obejmującej roczniki 1920, 1921 i 1922.

Konferencja prasy bałtyckiej w Rydze

RYGA (Elta)- We czwartek o godz. 11 w sali konferencyjnej ministerstwa spraw zagranicznych została otwarta siódma konferencja prasy bałtyckiej. W konferencji biorą udział przedstawiciele Estonii: dyrektor Kornel i redaktorowie Soonpaa i Mandx. Litwę reprezentują redaktorowie: Alantas i Dėdelė. Konferencję zagaił prezes łotewskiego komitetu narodowego dyrektor Berzinsz. W imieniu prasy łotewskiej biorą udział prezes izby literatury i sztuki Druva, dyrektor ministerstwa spraw publicznych Janson i zastępca naczelnika prasowego Ozolimsz. W imieniu łotewskich pisarzy konferencję powitał prezes Druva. W swym przemówieniu oświadczył on, iż dzięki rozsądnej polityce wodzów państw bałtyckich, państwa te mogły uniknąć wojny i nadal cieszyć się pokojem. Naczelnym zadaniem prasy państw bałtyckich jest właśnie popieranie współpracy tych państw. Należy zaznaczyć, iż ostatnio współpraca ta posunęła sią naprzód. Następnie przemawiał prezes konferencji Berzinsz. Podkreślił on, iż w nastepnym roku kierownictwo antanty bałtyckiej przechodzi na ręce estońskiego komitetu narodowego. Mówca przypomniał słowa, które zostały wypowiedziane w r. 1921 podczas konferencji prasowej Łotwy, Estonii i Litwy: „Znajdujemy się w bardzo ciężkim okresie historycznym i jesteśmy pewni, iż nasze narody będą miały do przezwyciężenia bardzo wielkie trudności. Dlatego też musimy się zjednoczyć jeżeli chcęmy postąpić naprzód i skoordynować nasze działania..." Dalej prezes omówił dotychczasowe osiągnięcia bałtyckiej ententy prasowej. W imieniu delegacji litewskiej konferencje powitał redaktor Altantas, zaś w imieniu delegacji estońskiej dyr. Kornel. Następnie konferencja rozpoczęła swe prace. Po posiedzeniu uczestnicy konferencji udali się do Siguldy. W piątek w Siguldzie odbyło się drugie i ostatnie posiedzenie konferencji prasowej.

RYGA. (Elta). Konferencja prasy państw bałtyckich powzięła decyzję, aby każde państwo bałtyckie mianowało swoich przedstawicieli prasowych w stolicach tych państw. Poza tym konferencja postanowiła wydawać wspólne wydawnictwo, którego pierwszy numer ma ukazać już w bieżącym roku. Wydawnictwo to będzie wydawane w trzech językach i trzy razy w roku. W dniu 18 stycznia naczelnik wydziału prasowego ministerstwa spraw zagranicznych Łotwy wydał na cześć uczestników konferencji prasowej w klubie społecznym w Rzydze przyjęcie.

Jak żyje Berlin w okresie wojny i mrozów

Najbardziej pouczające są obecnie „czytanki" prasy państw neutralnych. Jakkolwiek doświadczenie wskazuje, że ta neutralność jest nieraz większym jeszcze ciężarem niż sama wojna, jednak z głosów prasy neutralnej wysądować można nieraz istotny stosunek do rzeczywistości. O życiu Berlina czytało się tyle sprzecznych wiadomości, że doprawdy trudno się było zorjentować jak właściwie wygląda życie współczesnego miasta stołecznego w państwie prowadzącym wojnę. Może najbardziej bezstronnie ujmuje to korespondent szwajcarskiego pisma „Basel Nachrichten" w korespondencji z Berlina.

Życie stolicy Niemiec toczyło się pomimo wojny zupełnie spokojnie. Nie dużo zmieniło się od pamiętnego września, gdyż życie przedwojenne trzeciej Rzeszy nastawione było na tory wojenne i gospodarka niemiecka miała wszelkie cechy prowadzenia wojny. Gdyby nie pewne zmiany, nieznaczne zresztą w wyglądzie miasta, gdyby nie szybkie zaciemnianie ulic i okien domów, gdyby nie ogonki przed sklepami spożywczymi i składami opałowymi — zdawałoby się, że to zwykle normalne życie pulsuje żywą krwią w arteriach wielkiego miasta.

Tak było do niedawna jeszcze, właściwie do drugiej połowy grudnia. Od momentu jednak wejścia w życie specjalnych ustaw oszczędnościowych, wydanych przez dyktatora gospodarczego Niemiec feldmarszałka Goeringa, nastąpił szereg zmian, rzucających się w oczy nie tylko dla bacznego obserwatora, ale dla przeciętnego turysty. Wszystko pod znakiem oszczędności. Żadnych nie tylko luksusów, ale wyraźne obniżenie standartu życiowego w imię zwycięstwa. „Wir müssen siegen"! — oto hasło, slogan codzienny, którym karmi się przeciętny berlińczyk i nieraz ten slogan starczyć musi za najbardziej pożądany befsztyk z polędwicy czy jajecznicę z szynką, względnie białą bułkę z masłem.

Nic więc dziwnego, że życie przeciętnego mieszkańca nad Sprewą płynie utartym i spokojnym łożyskiem, skurczone do granic nie notowanych dotychczas nawet w okresie wielkiej wojny 1914—1918.

Menu bardzo jednostajne. Chleb kartkowy, ciemny, kawa zbożowa, marmelada owocowa, przeważnie z buraków z dodatkiem sacharyny, śledź, kartofle i przeróżne mieszanki owocowe. W sklepach spożywczych można nabyć niemal cały obiad za kilkadziesiąt fenigów, przynieść do domu i ugotować. Wielki wybór zup w kostkach, kilka buraków i kartofli, odrobina sztucznego tłuszczu lub odtłuszczonego mleka i syropu, przetworzonego z buraków.

Cukiernie i restauracje przepełnione. Wielkie płachty dzienników, opasłych i grubych od najrozmaitszych dodatków wyczytywane do ostatka. Ściszone rozmowy polityczne, strategiczne plany, kreślone pośpiesznie na marmurowym blacie stolika. I do tego czarna kawa zbożowa i niesłodka. W godzinach popołudniowych rzucają się wszyscy bywalcy kawiarń na prasę państw neutralnych. Lecz niestety nic tam ciekawego nie będą mogli wyczytać. Nad tym czuwa wszechwładny urząd cenzury przy Gestapo i najdrobniejszy ślad antyniemieckiej propagandy czy wiadomości nie pożądanych dla rzeczywistości niemieckiej spotyka się z konfiskatą. A gdy to trwa w sensie dłuższym grozi pismu odebranie debitu.

Zresztą szybko teraz ustaje życie kawiarniane Berlina. System oszczędnościowy dotknął nie tylko żołądka niemieckiego, ale i produkcji wewnętrznej. Szybko więc gasną okna niemieckich domów. Nie potrzeba ich nawet zasłaniać gdyż rozpoczął się nawet wyścig w kierunku oszczędzania światła elektrycznego i gazu.

Ostatnio do tego jeszcze doszedł mróz. Berlin marznie. Trzydzieści stopni mrozu, nienotowane od lat przeszło dziesięciu zwaliło się na pięciomilionowego olbrzyma. Zaspy śnieżne unieruchomiły, a w każdym razie przeszkadzają w przerzucaniu transportów węgla z Westfalii i bliższego Górnego Śląska czy Zagłębia Dąbrowskiego, a zapasów nikt nie robił, gdyż opał jest sprzedawany na kartki i przeciętny Berlińczyk wierzył, że władze zawsze na czas sprowadzą odpowiednią ilość węgla. A teraz kłopot, chuchanie w ręce i widomy efekt oszczędnościowy posunięć „żelaznego" Feldmarszałka. Przed składami opałowymi gromadzą się ogonki i nieraz całą noc marzną skrzętne gospodynie niemieckie! Jak donosiła zresztą prasa berlińska, zdarzają się wypadki zamarznięcia, a szpitale i ambulatoria nie mogą nastarczyć w pracy, zresztą system oszczędnościowy dotknął również i dział medykamentów w domach zdrowia. Uruchomiono poza kolejami również i wielkie ciężarowe auta, i dziesiątki tysięcy rąk roboczych dla dostarczania do domów drogocennych czarnych diamentów. **Bis.**

BERLIN, 19 stycznia. Trzydziestostopniowe mrozy i zamiecie w Niemczech spowodowały wielkie trudności opałowe. Zamknięto wiele szkół z powodu braku opału. Opalanie mieszkań prywatnych stało się do tego stopnia trudne, że wiele osób zamożniejszych nocuje w hotelach. Na ulicach spotyka się osoby ze sfer zamożnego mieszczaństwa, ciągnące ręczne wózki z węglem. Ostatnio dał się odczuć brak warzywa i ryby, tem dotkliwszy, że ryba miała zastąpić na rynku brakujące mięso.

A oto trędowaty

(Mat. VIII, 2—4).

Trąd, czyli z greckiego „lepra", jest chorobą przerażającą, prawie nieuleczalną i zaraźliwą i od wieków znaną w Egipcie, Palestynie i Indiach Od czasów wojen krzyżowych spotykamy trąd w Europie a nawet i w naszych czasach w Skandynawii, Islandii, w państwach bałtyckich. Niemczech, Hiszpanii, Portugalii, Francji, Turcji, Grecji, Rumunii i na Węgrzech. Na Łotwie, w r. 1935, były dwa zakłady dla trędowatych (leprozoria): w Rydze ze 104 chorymi i w mieście Tals przy 72 zakażonych.

Jest to choroba chroniczna. Zjawia się na skórze w formie plam, tworząc wrzody, guzy i pęcherze, szerzy się na błonach śluzowych nosa, dróg oddechowych, przewodu pokarmowego. Te przejawy wywołują różnorodne cierpienia: ciało chorego zniekształca się, potstaje się cuchnącym itp. Rozróżniają cztery gatunki trądu: elephontiasis, trąd biały, czarny i czerwony. W Piśmie Świętem, mianowicie w Księdze Kapłańskiej, w rozdziałach 13—14, opisany mamy szczegółowo sposób rozeznawania trądu. Po zbadaniu należytym choroby, trędowatych odosobniano, by nie szerzyli zarazy. Wyznaczano tym nieszczęśliwym miejsca bezludne za miastem, gdzie końca swego w samotności ponurej oczekiwali.

W razie uzdrowienia, w zakonie mojżeszowym, stawiano oczyszczonego przed kapłanami, by zaświadczyli o rzeczywistym powrocie do zdrowia. Przy pewnych ceremoniach i złożeniu prawem przepisanej ofiary, przypuszczano uzdrowionego do społeczności ludzkiej.

Groźnym jest trąd, ale straszniejsza jest lepra moralna: w pierwszym może być skuteczne opamiętanie, a w drugiej zatracenie wieczne.

X. Michał Rutkowski.

100 tysięcy robotników polskich na robotach polowych w Niemczech

BERLIN, 20 stycznia. Jak komunikują z kompetentnych kół niemieckich 100 tysięcy robotników rolnych z Polski zostanie skierowanych na wieś w Niemczech celem zastąpienia zmobilizowanych włościan niemieckich.

W okolicach Berlina i w samym Berlinie pracuje około 35 tysięcy jeńców polskich. Ludność berlińska odnosi się do jeńców z wielką sympatią, co spowodowało już kontrakcję ze strony władz. Niedawno sąd w Wejmarze skazał na 7 lat więzienia 19-stoletnią mamkę za stosunek z jeńcem — polakiem.

Emigracja polska z Litwy

(Od własnego korespondenta)

KOWNO. Na skutek ostatniego zarządzenia rządu szweckiego, wstrzymującego wydawanie tranzytowych wiz emigrantom Polakom z Litwy w wieku od 18 do 50 lat, udającym się do państw zachodnio-europejskich, emigracja polska z Litwy została prawie zupełnie sparaliżowana. Od 11 b. m. konsulat szwecki w Kownie wydaje wizy tranzytowe wyłącznie kobietom, dzieciom i młodzieży do lat 18-tu oraz mężczyznom ponad lat 50. Interesantów tego rodzaju jest jednak nie wielu, ponieważ uzyskanie wizy pobytowej w jakimkolwiek bądź państwie zachodnio europejskim dla kobiet i starszych osób bez specjalnej motywacji jest niezwykle trudne.

Jedynym bodaj krajem w Europie, do którego jeszcze „wpuszczają", wprawdzie z większymi trudnościami, ale „wpuszczają", są Włochy. Jak dotychczas o przyznaniu lub nie wizy pobytowej w Italii decyduje we własnym zakresie kowieńska placówka konsularna Włoch. Jedynym zastrzeżeniem jest, by emigrant był aryjczykiem. Do Włoch jak dotychczas emigrowały z Litwy osoby (Polacy) dość zamożne, z których wielu posiadało tam krewnych.

Na wjazd do Francji trzeba mieć naogół pozwolenie francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Obecnie ze szczególnymi trudnościami spotykają się kobiety. Natomiast mężczyźni specjaliści są faworyzowani.

Anglia również przyjmuje tylko tych, którym rząd brytyjski pozwoli wyjechać. Zezwolenie zaś na wjazd otrzymują prawie wyłącznie wybitni specjaliści.

Do Ameryki Północnej można wyemigrować również jedynie wtedy, gdy się posiada pozwolenie z Waszyngtonu.

Do innych krajów Europy i obu Ameryk emigracja jest również niezwykle trudna. Natomiast dość łatwo udzielają wiz pobytowych emigrantom Polakom placówki konsularne państw azjatyckich. Naprzykład pewna pani z Wilna uzyskała wizę pobytową na okres 2 lat do Chin. Do tak dalekich krajów wyjeżdżają również osoby przedewszystkiem posiadające odpowiednie zasoby materialne oraz krewnych u celu podróży.

Dziś jednak wyjazd nawet tych mężczyzn w wieku poborowym, którzy mają już wizę tranzytową szwecką, jest niemożliwy. Trzeba zaznaczyć, że pogłoska o skierowaniu emigracji polskiej z Litwy do państw zachodnio-europejskich po przez Rosję Sowiecką do portu Odessy i dalej nie jest prawdopodobna, bo nie wytrzymuje elementarnej krytyki. (zw)

Z nad Wisły i Warty

Chłód i głód daje się wszędzie we znaki

„The Weekly Review" przynosi garść dalszych wiadomości o sytuacji ludności polskiej na terenach zajętych przez Niemców.

Zima jest niepamiętnie sroga, temperatura — 41° C, lód na Wiśle sięga 1 metra grubości, prócz silnie dającego się we znaki chłodu, zaczyna grozić także głód, gdyż już obecnie daje się odczuwać brak ziemniaków i wszelkich artykułów spożywczych. W Poznańskim, które uważane jest za prowincję niemiecką odczuwa się również brak artykułów pierwszej potrzeby, węgiel zaś z kopalni Śląskich jest wywożony wyłącznie do Niemiec. (j)

Belweder też ruiną

„Warschauer Zeitung" urzędowo ogłasza, że Zamek Belwederski na tyle ucierpiał od bombardowania, śniegu i mrozu, że nie da się już naprawić. (j)

8 wyroków śmierci w Poznaniu

BERLIN. (Elta). Według DNB, nadzwyczajny sąd w Poznaniu podczas trzech dni obradował nad sprawą pewnej licznej grupy Polaków, którzy zostali oskarżeni o maltretowanie i okradzenie czterech lotników niemieckich. Jeden z lotników dostał się do niewoli i los jego jest nieznany, drugi zabił się skacząc ze spadochronem, zaś pozostali dwaj wystąpili w sądzie jako świadkowie. Ci czterej lotnicy wyskoczyli w Polsce z płonącego samolotu.

Sąd ośmiu oskarżonych skazał na karę śmierci.

Przed sezonem symfonicznym

Ostatnio z inicjatywy burmistrza p. Staszysa ozaz Zarządu miejskiego w Wilnie pewołano do życia koncerty symfoniczne. Odbywać się one będą dwa razy w miesiącu w Teatrze na Pohulance. Pierwszy koncert wypada dzisiaj.

Inicjatywę koncertów przyjąć musimy z dużym zadowoleniem. Przedewszystkiem wytworzy się ruch muzyczny, którego nie było w mieście od maja ub. roku. Po drugie muzycy wileńscy znajdą zajęcie i to w dodatku płatne, co umożliwi im egzystencję. Istnieje też nadzieja, że w przyszłym sezonie muzycy otrzymają stałe engagement i że tym samym orkiestra uzyska podstawę dla stałej egzystencji.

W tym sezonie (do wiosny) odbędzie się 10 koncertów symfonicznych. Kierownictwo artystyczne i programowe objął młody muzyk kowieński p. Bolesław Dvarionas. W rękach tego artysty spoczywać będzie również batuta dyrygenta. P. Dvarionas jest bardzo zdolnym kapelmistrzem, uczniem znakomitego kapelmistrza kolońskiego H. Abendrotha znanego z występów w filharmonii warszawskiej. Referencje te dają rękojmię, że poziom koncertów symfonicznych będzie odpowiednio wysoki.

W charakterze solistów występować będą soliści litewscy i obcy. Pierwszy koncert zapowiada w afiszach występ znakomitego tenora Opery Kowieńskiej p. Petrauskasa; na koncercie w dniu 4 lutego wystąpi p. Stanisław Szpinalski.

Programy koncertów obejmą najcenniejsze utwory literatury muzycznej ze szczególnym uwzględnieniem literatury symfonicznej litewskiej. Koncerty symfoniczne sięgną też w głębsze masy publiczności. Specjalnie organizuje się cykl koncertów t. zw. zamkniętych, przeznaczonych dla robotników, młodzieży szkolnej i dla wojska.

SZPILKI

Minister spraw zagranicznych Belgii Spaak oświadczył w tych dniach, że Belgia powstrzyma się od wydania dalszych zarządzeń ochronnych.

Podobno w Niemczech przyjęto to wspak:

*

W nowym gabinecie japońskim, ministrem wojny został Hata, który cieszy się dużą sympatią wojskowych kół rzymskich. W związku z tym mówią o nowym ministrze:

— Hata wuja Roma...

*

W związku z tym, że został w U.S.A. wybudowany największy samolot świata Douglas, mówią że jest to Douglas Air — banks...

*

Niejednokrotnie tłumaczono anektowanie Wita Stwosza — megalomanią. W kołach lekarskich utrzymują, że powstaje ona na tle choroby Wita...

*

Jak doniosły gazety, niemieckie władze okupacyjne zarządziły konfiskatę wszelkich aparatów radiowych, należących do Polaków. Mówią, że urzędnicy konfiskujący te aparaty — zostali przezwani: „Radio-odbiornikami".

As.

Z prasy litewskiej

O zmianę granic między Litwą a ZSSR

„XX Amžius" w N-rze 13 (1064) z dn. 17,I b. r. umieszcza artykulik p. t. „Głos z tamtej strony", w którym porusza zagadnienie wyrównania granic między Litwą a ZSSR na zasadzie narodowościowej:

„... Za granicą, którą ustaliła umowa z dn. 10 października pozostał cały szereg miejscowości, w których mieszkają wyłącznie Litwini, albo w których jest bardzo wyraźna przewaga Litwinów...".

„...Bardzo łatwo zrozumieć ból tych ludzi, gdy Litwini z tych miejscowości dowiedzieli się, że nie danem im było przyłączyć się do Litwy i tutaj razem z całym narodem cieszyć się ze zwycięstwa i budować piękniejszą przyszłość...".

„... Podczas obserwacji przebiegu rokowań w Moskwie skonstatowaliśmy fakt, że **wodzowie Związku Sowieckiego bardzo lojalnie zapatrywali się na nasze prawa do Kraju Wileńskiego...**". (Podkreślenie „XX Amžius").

„XX Amžius" jest zdania, że zmiana granic między Litwą i ZSSR jest możliwa, ponieważ:

„... Już wielokrotnie skonstatowaliśmy, że nasze stosunki ze Związkiem Sowieckim nie tylko są dobre, lecz wręcz przyjacielskie. Do podpisanej umowy nie weszły żadne normy, mogące komplikować stosunki, chociaż było daleko więcej zagadnień do uzgodnienia, niż zwykle bywa między dwoma państwami. Zwrot Wilna i jego okolic przypadł Litwie bez najmniejszych nieporozumień. Wykonanie zaś wszystkich punktów umowy dotąd nie znajduje żadnych przeszkód ani ze strony Związku Sowieckiego, ani naszej...".

„... **Gdy zaś dobre stosunki oparte są na zaufaniu — te i takie błędy można naprawić bez żadnego zamącenia tych dobrych stosunków...**".

„Mariawici wyprorokowali upadek Polski"!

Pod takim tytułem czytamy w „Lietuvos Žinios":

Wczoraj do redakcji „Lietuvos Žinios" wstąpił mariawicki biskup ks. Tułaba i pokazał wycinek z „Lietuvos Žinios" z dn. 27 czerwca 1925 r. Nr 142, gdzie na 7 stronie pod tytułem: „Wesoły kącik", umieszczony został list pewnego mariawickiego ks. Grynkiewicza z Płocka.

W liście tym napisano:

„Rzuć wszystko i śpiesz głosić o spaleniu grzeszników. Powiedzianem było, że katastrofa świata przybliża się, teraz zaś mówi się, że kara Boża jest we drzwiach. Przede wszystkim będzie spalona Warszawa. Mariawici są uprzedzeni, że gdy usłyszą o mobilizacji na wojnę, niech gromadnie wyjdą z tego miasta i przedmieść...".

Z tego bisk. Tułaba wywodzi, że wprawdzie „Lietuvos Žinios" list ten umieściły jako humorystyczny, jednak twierdzenia tego listu spełniły się. Mariawici już nie poraz pierwszy dawali takie ostrzeżenia Polsce".

Tym razem „Lietuvos Žinios" zarówno „biskupa" Tułabę, jak list mariawickiego Litwina z Płocka, wzięły poważnie. Świadczą o tym dopiski redakcji. Możeby „Lietuvos Žinios" poprosiły tych „księży" i „biskupów" o nową przepowiednię: na kogo teraz przyjdzie koniec w Europie?

Poray.

Poszukiwanie zaginionych

Ryszarda i Jerzego Czaki — szukają: rodzice i siostra. Wilno, ul. Suwalska 7 m. 1.

Mieczysławowi Popakowi z Rumunii zasyła pozdrowienia Maria Latkowska. Wilno, zauł. Szkaplerny A nr 4 m. 5.

Ostrowski Henryk-Witalis, szer. z cenz. 6 p. p. 1 k. — szuka: ojciec Ostrowski Witalis. Wilno, Targowa 9 m. 13.

Wacława Iwaszkiewicza — szuka: matka T. Kostecka, zam. w Rumunii Ploesti, strada Jupiter 1 m. 23.

Zygmunt Czarnecki, mjr. piech. ost. przy Szt. Gen. — szuka: żona Zofia. Wilno, Skopówka 6 m. 19.

Franciszek Radyko, podch. 5 p. p. Leg. 31 k. do 8.X był w szpitalu w Mińsku Maz. — szuka matka M. Radykowa i brat. Wilno, Konarskiego 64 m. 4.

Tadeusz Szybalski, inż. por. rez. sap. — szuka: Eug. Cirinowa „Kurjer Wil." dla B. Wierzbickiego.

Lubicz-Majewski Tadeusz, insp. szk. w Tczewie — szuka: ojciec Stanisław. Wilno, Konarskiego 27—4.

Franciszek Ćwirko DOKP Lwów ppor. rez. — szuka: matka Wincenta Cwirko. Wilno, Tunelowa 14 m. 1.

Synów swoich szuka Edward Stępniewski dv. Jodkunai, Naujameštis p. (pas p. Butryma).

* * *

W Redakcji są do odebrania listy: z Warszawy dla Zdzisława Zaremby oraz z Paryża dla Bronisławy Sosnowskiej.

Brytyjski Fundusz Pomocy

przeznaczył 61,000 funtów szterlingów dla uchodźców polskich

Lord Moyn, prezes Brytyjskiego Funduszu pomocy Polsce, oświadczył, że fundusz w ciągu ostatnich miesięcy ubiegłego roku zaął się przedewszystkiem uchodźcami polskimi na Węgrzech i w Rumunii, gdzie znajdują się oni w najgorszych warunkach. Wysłano tam kilkadziesiat tysięcy ciepłych ubrań, zakupionych w Anglii z pieniędzy funduszu, oraz otrzymanych z hojnych darów społeczeństwa brytyjskiego.

Pozostało w kasie Funduszu 61.000 funtów. Fundusz będzie się starał również pomagać komitetom amerykańskim w ich działaniach niesienia pomocy uchodźcom polskim na Litwie i Łotwie. Ostatnio zostało tam wysłanych 5.000 funtów.

Międzynarodowa komunikacja przez Wilno

„XX Amžius": Przez Wilno odbywać się ma międzynarodowa komunikacja kolejowa. Układy w tej sprawie toczą się między komisją sowiecką a litewską, już od 15 grudnia r. ub. Ruch osobowy odbywać sie będzie przez stację: Kienę i Gudogaj. Pociągi z Niemiec dochodzić mają do Gudogaja, poczym podróżni przesiadać będą do pociągów sowieckich. (L)

Dokoła wydawania paszportów

„L. Žinios" donosi: Wydawanie paszportów w Wilnie i przyznawanie obywatelstwa litewskiego nie odbywają się tak, jak z początku to wyobrażano. Przedewszystkim wydaje się, że wydanych zostanie znacznie mniej paszportów niż projektowano, gdyż wyłaniają się różne przeszkody, które jedynie odnośna komisja Min. Spraw Wewnętrznych będzie mogła pokonać. W tej sprawie w końcu b. m. udaje się z Wilna do Kowna pełnomocnik Rządu wicepremier Bizauskas na konferencję, która się odbędzie w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i która wyjaśni sprawę paszportów dla tych mieszkańców Wilna, którzy mieszkają tu dłużej niż 10 lat, lecz którym obywatelstwo litewskie nie przysługuje. (L)

Zwolnienie 6-ciu aresztowanych

„L. Žinios" donosi: Jak się dowiadujemy, z pośród aresztowanych zwolniono 6 osób, wśród których również poetę Teodora Bujnickiego.(L)

Ograniczenie politycznej i kulturalnej działalności uchodźców wojennych

„L. Žinios". Komisarz do spraw uchodźców wojennych wydał następujące rozporządzenie: 1) uchodźcom zabrania się:

a) nalezeć do jakichkolwiek organizacji politycznych, uczestniczyć w działalności tych organizacji lub też wogóle w jakiejkolwiek pracy politycznej.

b) dyskutować w publicznych miejscach, krytykować czy rozgłaszać wiadomości, które dotyczą życia publicznego czy ustroju Litwy czy innych państw,

c) wykonywać jakąś płatną pracę lub zajmować się jakimś zawodem bez przewidzianego ustawowo zezwolenia,

d) przekraczać granice Litwy bez odpowiedniego zezwolenia czy też nie przez określone miejsce przechodzenia.

2) uchodźcom bez zezwolenia komisarza zabrania się:

a) należeć do jakichś innych nieprzewidzianych w punkcie a) artykułu pierwszego niniejszego rozporządzenia organizacyj czy uczestniczyć w działalności tych organizacji.

b) uczestniczyć w jakimkolwiek manifestacyjnym zebraniu, pochodach czy skupieniach,

c) wygłaszać odczyty i składać sprawozdania,

d) pisać do prasy litewskiej i zagranicznej lub w jakikolwiek sposób w niej współpracować,

e) przechowywać maszyny do pisania lub jakieś inne środki drukarskie, uchodźcy winni się wystarać w ciągu miesiąca od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia o zezwolenia na posiadanie maszyn do pisania i innych środków drukarskich.

3) Uchodźcom zabrania się bez zezwolenia naczelnika Komisariatu mieszkać czy bawić w pewnych rejonach, które zostaną przez miejscową policję podane do wiadomości publicznej.

4) Uchodźcy są obowiązani okazywać urzędnikom policji zaświadczenia uchodźców wojennych, które każdy z uchodźców winien mieć ze sobą.

5) Ludności zabrania się dopomagać uchodźcom w jakikolwiek sposob do niewykonywania przepisów niniejszego rozporządzenia.

6) Osoby winny wykroczenia przeciwko niniejszemu rozporządzeniu karane będą przez Naczelnika powiatu aresztem do 6 miesięcy.

7) Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od dnia jego ogłoszenia. (L).

O podręczniki dla internowanych akademików

Za naszym pośrednictwem internowani w obozach akademicy zwracają się z prośbą o wypożyczenie podręczników uniwersyteckich, zwłaszcza pożądane są skrypta z Wydziału Prawa. Posiadanie tych podręczników umożliwi internowanym akademikom przygotowanie się do egzaminów, które w przyszłości będą mogli złożyć.

Wszystkie osoby, które mogłyby ofiarować lub wypożyczyć potrzebne książki lub skrypty, proszone są o złożenie ich w naszej administracji w celu przesłania ich do obozów. Wypożyczone książki po wykorzystaniu będą zwrócone.

Ofiary

Od rodziny F. F. — dla chorych żołnierzy polskich znajd. się w szpitalu zakaźnym na Zwierzyńcu — zamiast życzeń imieninowych p. Sebastjanowi Rudnickiemu złożono lt. 25.

—:::—

Na roboty przymusowe

Policja wileńska aresztowała wczoraj dwóch zawodowych złodziei potokarzy Kantora i Kiiuna, notowanych, pierwszy 25, a drugi 16 razy.

Zatrzymanych przekazano do dyspozycji komendanta miasta, celem skierowania na roboty przymusowe. (c)

Kradzież złotych w lokalu Banku Litewskiego

Antoni Klimaszewski zam. przy ul. Królewskiej zameldował policji, iż podczas pobytu w gmachu Litewskiego Banku nieznany sprawca skradł mu z kieszeni 1000 złotych. (c).

KRONIKA

Styczeń 21 Niedziela	Dziś: Agnieszki Jutro: Wincentego Wschód sł. — g. 7 m. 30 Zachód sł. — g. 15 m. 31

— **Dyrekcja VI Państw. Gimn.** (b. ks. A. Czartoryskiego) uprasza byłe nauczycielki i uczennice tego gimnazjum o zwrot do dn. 1 lutego br. książek, wypożyczonych z biblioteki szkolnej. Dyrekcja posiada spis osób, którym książki zostały wypożyczone, i w razie nie zwrócenia na termin będzie zmuszona użyć ostrzejszych w tej sprawie środków.

— **Ochrona mienia.** Od N. Roku przedsiębiorstwo ochrony mienia „Klucze" zostało zlikwidowane.

Funkcje przedsiębiorstwa „Klucze" przejęła Spółka Akcyjna Ubezpieczeń „Kooperacija", której siedziba znajduje się w Wilnie przy ul. Gedymina Nr 22, tel. 3-41.

— **Bezpłatne i zniżkowe obiady dla niezamożnych.** Z dniem 1 lutego wydział Społeczny samorządu m. Wilna otwiera 5 stołówek, w których wydawane będą tanie obiady dla niezamożnych. Obiady z dwuch dań (100 gr. mięsa 250 gr. chleba i in.) wydawane będą po 35 centów. Pozatym stołówki te codziennie wydawać będą około 2 000 bezpłatnych obiadów. 4 stołówki będą na przedmieściu, gdzie najwięcej zamieszkuje ludzi najbardziej potrzebujących pomocy, zaś jedna w centrum miasta. (N).

— **Sprawa wyjazdu robotników z kraju wileńskiego do Estonii.** „XX Amžius": Z kompetentnych źródeł donoszą, że nie będzie już więcej się zezwalało robotnikom rolnym na wyjazdz kr. wil. do Estonii. Dotychczas w Estonii pracuje 250 robotników rolnych z kraju wileńskiego. Będą oni mogli tam pozostać, lecz będą musieli się zaopatrzyć w dokumenty. (L),

— **Uwaga! właściciele domów!** Nowe blankiety podatkowe wypełnia fachowo i tanio — biuro podań, przepisywań i pośrednictwa mieszkaniowego „Uniwersal"— Jagiellońska 7.

— **Walne Zgromadzenie** Dziś w niedzielę dnia 21 stycznia w Sali Izby Handlowe-Przemysłowo Rzemieślniczej w Wilnie przy ulicy Mickiewicza 32, o godzinie 2 m. 30 po południu odbędzie się Walne Zgromadzenie Członków Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego na Antokolu w Wilnie.

Zgubne skutki degtinė

Wczoraj wieczorem przechodnie zauważyli we wnęce bramy, śpiącego na mrozie przyzwoicie ubranego mężczyznę.

Mężczyzna, będąc mocno „pod gazem" zasnął przy bramie, wskutek czego naraził się na zgubne działanie mrozu, który aczkolwiek wynosił wszystkiego 14 stopni, to jednak z powodu ostrego wiatru, działał bardzo „skutecznie". Wezwane pogotowie przewiozło zamarzającego człowieka do szpitala.

Ciężko poraniony przez brata

Do szpitala św. Jakuba dostarczono wczoraj 20 kilkuletniego Aleksandra Srodko ciężko poranionego nożem przez rodzonego brata. Nożownika zatrzymano. (c).

Ofiary czadu

Na ul. Gedyminowskiej 50 uległa zatruciu czadem rodzina Potockich. Pierwszej pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe. (c).

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski na Pohulance

— UWAGA! — Zapowiedziane przedstawienie „Zemsty" o godz. 12 — ODWOŁANE.

— „Dobra wróżka" z udziałem Jana Kurnakowicza! Dziś, w niedzielę, dnia 21 stycznia b. r., o godz. 15.30 — wesoła współczesna komedia węgierskiego autora Fr. Molnara p. t. „Dobra wróżka" z udziałem Jana Kurnakowicza.

Wieczorem o godz. 19 koncert artystyczny z udziałem Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej.

*

— „Dobra wróżka" z udziałem Jana Kurnakowicza! Jutro, w poniedziałek, dn. 22 stycznia b. r., o godz. 19 Teatr na Pohulance gra współczesną komedię Molnara „Dobra wróżka".

We wtorek, dn. 23 b. m. o godz. 19 — „Zemsta" — Al. hr. Fredry.

Teatr muzyczny „Lutnia"

— Dziś odbędą się dwa przedstawienia. Po południu o godz. 3.30 rewia świąteczna „Szukamy amatorów". Wieczorem o godz. 7 w. egzotyczna operetka Lincke „Gri-Gri".

*

— „Madame Pompadour". W poniedziałek ukaże się raz jeden tylko stylowa operetka Falla „Madame Pompadour".

Teatr Rewia „Światowid"

— Dziś, w niedzielę, dn. 21 i jutro w poniedziałek, 22 bm. dwa ostatnie przedstawienia arcyzabawnej rewii „Przez dziurkę od klucza".

Teatr „Niebieski Pajacyk"
Mickiewicza 9

— Dzisiaj w niedzielę, 21 stycznia o g. 14 po poł. odbędzie się premiera baśni p. t. „Królowa Śnieżka i siedem karłów". W roli tytułowej zobaczymy doskonałą artystkę „Teatru Narodowego" w Poznaniu p. Karoliną Sroczyńską. Dekoracje art. mal. Hawrylkiewicza. Przy fortepianie M. Buchner a nad całością artystyczną czuwa reżyser dyrektor Zbigniew Szczerbowski. Bilety w cenie od 25 centów do 1.50 nabywać można wcześniej od 10 rano przy kasie teatru na ulicy Mickiewicza 9.

Stan. Szpinalski gra dziś na Pohulance

Dowiadujemy się, iż solistą pierwszego koncertu Wileńskiej Orkiestry Symfonicznej Miejskiej jest nie p. K. Petrauskas, zapowiedziany przez afisze, lecz p. Stanisław Szpinalski. Wykona on koncert fortepianowy d dur Haydna, którego jest jednym z lepszych wykonawców. Dyryguje p. Bolesław Dvarionas. (r)

Praca

Pracy na wsi od zaraz poszukują: inżynier rolnik i ogrodnik, absolwent, studentka, student rolnictwa z pr ktyką. Oferty dla J. W. do „Kurjera Wileńskiego".

Potrzebna młoda energiczna do pracy biurowej, pożądany język litewski i obywatelstwo. Sklepa 4—17.

Panienka przyjmie pracę ekspedjentki lub filię piekarską. Wymaganie skromne. Kalwaryjska 12—1.

Potrzebny majster do naprawy zegarków. Zgłaszać się: W. Pohulanka 18 m. 12-a.

Matrymonialne

Wdowa 8 l., przystojna szatynka, pozna matrymonialnie pana do lat 45 na stanowisku. Zgłoszenia pod „Niezależna"

Wdowa lat 35, blondynka, materialnie zabezpieczona, władająca obcymi językami, pozna Pana kulturalnego i zamożnego. Cel matrymonjalny. Wilno 6 skrz. 8

Różne

Zdjęcia do paszportów u J. BUŁHAKA, Orzeszkowej 3.

Kursy pisania na maszynie oraz języka litewskiego. Przyjmuje się przepisywanie i wypełnianie blankietów. Mickiewicza 22

Wyjeżdżam do Warszawy 23-go. Przyjmuję wszelkie zlecenia oraz administrację domów Gimnazjalna 6 m. 9 godz. 16—17.

Zgubiono portfel, dowód osobisty na imię Kazimierza Zieleniewskiego 20 litów i konduitę praktyki farmaceutycznej. Zwrócić tylko dokumenty — dodatkowo wynagrodzę. Zarzecze 17—11.

Dyplomowana akuszerka-masarzystka ze średnim wykształceniem, bez żadnych środków do życia (mąż internowany) przyjmie wszelką łaskawą pomoc lub jakąkolwiek pracę, by ratować swe dziecko od głodowej śmierci. Łaskawe oferty sub „408"

Rutynowany buchalter-bilansista przyjmuje prowadzenie księgowości różnych przedsiębiorstw. Zgłoszenia pod „Rutynowany".

Biuro „Żinia" przeniosła się z Kowna do Wilna ul. Trocka 9. Wykonywa staraniennie i niedrogo tłumaczenia na język litewski, pisze podania, przepisuje dokumenty na maszynie, wypełnia deklaracje itp. Pośredniczy w wynajmie mieszkań, pokoi i inn. lokali.

Tłumaczenia na język litewski, oraz wszelkie podania załatwia biuro „Pigus Patarnavimas", Wilno, ul. św. Filipa 1—20 (w pobliżu kościoła św. Jakuba).

Rzeczna 9 m. 2. Wypożyczalnia książek L. Kontrymówny — otwarta od 12—18 godz. Ceny przystępne.

Poszukuję zarządu lub dzierżawy majątku. Posiadam inwentarz. Zgłoszenia pod „Zaręd".

Wezmę w dzierżawę większy majątek niedaleko Wilna i kolei. Pożądane tartak lub fabryka. Dla tejże wydzierżawię zdolne eksploatacji tartak, flotę rzeczną. Wilno, Niemiecka 5, firma J. Lenkaitis.

Pany Borowskiej w celach artystyczny prosi pilnie poszukuje Zbigniew Ziembicki. Redakcja Kurjera Polskiego. Bukareszt.

Lekarze

Doktor medycyny
Gustaw Mackiewicz
Chor. skórne, weneryczne i moczopłciowe
Gedymina (b Mickiewicza) 5 m. 9, tel. 6-53
od godz. 9 do 1 i od 4 do 8

Dr. Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych, przyjmuje od godz. 12—2 i 4—7. Wileńska 8 m. 3, tel. 2-77

Docent Dr med.
Benedykt Dylewski
przeprowadził się na ul. Kasztanową 7—6
Choroby uszu, nosa i gardła.
Przyjmuje od 5—6 pp.

Dr. Janina Jurczenkowa
chor. skórne, weneryczne i kobiece
od 5—7 wiecz. Tel. 18-66. Jagiellońska 16

Dr. Z. Henrykowski
spec. chor. wenerycznych i skórnych
Leczenie niemocy płciowej. Mickiewicza 12 (wejście z ul. Tatarskiej).
Przyjmuje 9—12 i 4—7.30.

Dr. Blumowicz
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe — ul. Wielka 21, tel. 9-21.
Przyjmuje od godz. 9—1 od 1—3 7—8

Dr. med. L. Sztejnhauer
skórne i weneryczne
Zamkowa 18 (róg św. Michalskie)
Tel. 25-25. Przyjm. 12—2 i 4—8:

Dr. G. Wolfson
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Przyjmuje chorych 10—12 i 6—7
Wilno, Wileńska 7, tel 10-67

Dr. M. Zaurman
Choroby: skórne, weneryczne, płciowe
Gabinet światłoleczniczy (Buck'y)
ul. Szopena 3, tel. 20-74
przyjmuje 12—2 i 4—8 po południu

Dr. L. Pejsachowicz
chirurg, przeprowadził się do Wilna, Zawalna 24, tel. 18-90. Przyjmuje codziennie od godz. 12—14 i 17—19

Dr. Bronisław Krzywobłocki
lekarz-specjalista
chorób skórnych i wenerycznych
(b. kierownik II przych. kl. derm. U.S.B.)
przyjmuje przy ul. Mostowej 3-A m. 23
od 12—14 i 16—19 ej

Dr. med. K. Łukiewicz
spec. skórne, weneryczne i płciowe
ul. Wileńska 28 tel. 2-77. 12—1 i 5—8
(Gabinet d-ra Zeldowicza)

Akuszerki

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 w.
ul. Jasińskiego 1-a m 3
róg 3-go Maja obok Sądu

Akuszerka Śmiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny.
Ceny przystępne.
ul. Zamkowa 26 m. 6.

Sprzedaż i Kupno

Fortepian koncertowy, krótki, krzyżowy, firmowy, w b. dobrym stanie — do sprzedania, Wielka 24—7, g. 11-14 i 16-18

Meble, stoły, fotele, kredens, kilimy, dywany, żyrandole elektryczne, sypialnia, szafy itp przedmioty z powodu wyjazdu do sprzedania, Wielka 24—7, godz. 11—14 i 16—18

Kuchenki-piecyki przenośne, ekonomiczne, tanie. Wileńska 8 (warsztat w podwórzu na wprost bramy)

Miód lipcowy okazyjnie—tanio. Jagiellońska 9, m. 10 od 10 do 13.30.

Dom drewniany sprzedam, ul. Krakowska 55

Sprzedam sklepik na dogodnych warunkach — ul. Popowska 1

Elektrotechniczne materiały okazyjne kupuje „Pomoc Inżynierska" Mickiewicza 1

Kupię motor 6 HP w dobrym stanie Perkun albo inny, może być na benzynę. Oferty do redakcji pod „Motor"

Pianino zagranicznej marki okazyjnie sprzedam za 1300 litów, Wielka 12 m. 45

Plan no krzyżowe sprzedam za 725 litów. Wilno, Sołtaniska 1, Łukaszewicz.

Kupię lunetę do sztucera i strzelbę pierwszorzędną. Oferty Sylwestrowicz Kuršenai Lapkasiai.

Kupię kozła oraz kilka młodych kur. Portowa 4 m. 12.

Sprzedam sklep spożywczy w dobrym punkcie. Adres w redakcji.

Z G P T makaty, Japonii obrazy, fajanse Satsuma, Chin cudowne wazy, meble „Ludwik" i różne antyki. „Kupno i Sprzedaż" — Zarzecze 16.

Sprzedam nowy, czarny garnitur męski. Tatarska 15—6.

Sprzedam pół domu. Tamże przyjmuję kalosze do reperacji. Sosnowa 1—4.

Sprzedaje się piwiarnia z całkowitym urządzeniem, ul Uniwersytecka 4—18.

Sprzedamy w drodze przetargu auto ciężarowe marki „Chevrolet". Oferty pisemne składać do biura Spółdzielni „Rolnik" w likwidacji. Giedymina (b. Mickiewicza) 49—2 od g. 9—15 do dn. 1/II 40 r. Auto obejrzeć można w garażu, ul. Zawalna 1, od godz. 0—14.

Sprzedajemy restaurację. Stefańska 24—13, godz. 10—2.

Samochód nowy, mały „Biuk", marki „Marquette" po remoncie, kareta 5-osobowa do sprzedania, od jrzeć: Kalwaryjska 6, garaże.

Smoking i wa ubranie nowe na średni wzrost — sprzedaje się. Mała 11—2.

Fortepian krótki, dywan turecki, warsztaty stolarskie, meble szkolne. Tudzież pokój do wynajęcia. Tartaki 54 — (iść Łukiską).

Poszukiwane do nabycia dom duży — mniejszy, plac i folwark. Informacje: Gedimino (b. Mickiewicza) 1—18, godz. 15—18.

Futro damskie, karakułowe popielate okazyjnie sprzedam. Wielka 44—9, od g. 2—4.

Sypialnia jasna, prawie nowa, solidnie wykonana, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Litewska 11 m. 3.

Nauka i Wychowanie

„Instytut Nauki Języków" (dawn. Germanistyki) Wielka 2 m. 1. Nowe Przyspieszone Kursy jęz. litewskiego, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego.

Francuskiego udzielę za ciepły pokój, obiady. Zgłoszenia: Redakcja pod „Paryżanka".

Litewskiego tanio udzielają studenci Zgłoszenia do Kurjera pod „Litwini"

Prywatne Kursa Wieczorowe Lituanistyki. Tanio, przystępnie, skutecznie. Zapisy w administracji „Kurjera Wileńskiego", pokój tłumaczeń litewskich, w godzinach 9—15 i 17—19

Matematyki, fizyki, francuskiego (konwersacja, korespondencja) udziela student politechniki francuskiej. Szybkie postępy. Tanio. Ewentualnie za mieszkanie. Telefon 17-38

Francuska rodowita, b. nauczycielka szkół średnich, udziela lekcyj w zakresie programów gimnazjalnych i licealnych oraz korespondencji handlowej i bankowej. Holendernia 17 od 12—20.

Z. emieszkowa prof. Konserwatorium udziela lekcji fortepianu (warunki przystępne). Tomasza Zana 7 m. 6. 3—5 godz.

Lokale

2 pokoje z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Dąbrowskiego 7—2

2 pokoje od 1 lutego do wynajęcia razem lub osobno, z osobnym wejściem, z używalnością kuchni lub bez niej — Śniadeckich 3 m. 10, godz. 11—13, 15—18.

Pokój z przyborami do wynajęcia, ul. Artyleryjska Nr 81-i m. 1.

Ładny ciepły pokój przyzwoicie umeblowany z utrzymaniem lub bez, Zaketowa 2—5. Używalność łazienki, światło opal.

Małżeństwo z 4-letnim synkiem poszukuje dużego, ciepłego, umeblowanego pokoju w okolicy Wielkiej Pohulanki. Zgłoszenia pod „A. S." do „Kurjera Wileńskiego".

Poszukuję pokoju umeblowanego z opałem i używalnością łazienki w śródmieściu. Pożądane okolice pl. Katedralnego i pl. Napoleona. Zgłosz. sub. „Pokój".

Poszukuję mieszkania 3—4 pokoi w śródmieściu z wygodami. Zgłosz. pod „350".

Pokój b. ciepły umeblowany. Filarecka 11—3.

Pokój umeblowany z wygodami i niekrępującym wejściem wynajmę solidnemu. II Tartaki 7 m. 2.

Mieszkanie z 3-ch pokoi do wynajęcia. Fabryczna 6.

Prosimy Naszych Prenumeratorów

o wysyłanie bezpośrednio pod adresem administracji (Vilnius — Vysk. Matulevičio g-vė 4) pisemnych zawiadomień o spóźnionym lub nieregularnym dostarczaniu naszego pisma. Zaznaczamy, że jedynie tego rodzaju pomoc Naszych Prenumeratorów umożliwi nam uregulowanie tej sprawy. ADMINISTRACJA.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cnt, za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lt 1.— za wiersz jednoszpaltowy
Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Leidėjas: Vytautas Stanievičus. Wydawca: Witold Staniewicz
Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiszkis.

Spaustuvė „Zničius", Vysk. Matulevičiaus g-vė 4. Tel. 3-40.
Drukarnia „Znicz", ul. Biskupa Matulewicza 4. Tel. 3-40.